

# Kabaret OT.TO, Anno, panno

Napisałem dla Ciebie najpiękniejszy wiersz  
Każde słowo pachniało Tobą  
Anno, to była poezja, wiesz?  
Bo jesteś miłością, oddechem, radością  
Ty jesteś poezją zmysłową  
Poezjo, poezjo, poezjo, poezjo  
Lecz ludzie wolą disco polo  
Ludzie wolą disco polo i...  
Dlatego tak śpiewam Ci:  
Anno nie jesteś już panną  
Ale któż by zgadł, że to od tylu lat  
Anno nie jesteś już panną  
Cuda są w przyrodzie  
Dziś wyglądasz jeszcze młodziej.  
Stworzyłem dla Ciebie poemat ze słów  
Utkanych w misterną sieć pojęć  
Słów, co jak gwiazdy  
Migocąc w noc senną  
Koją niepokój, lęk rozpraszają  
Sprawiają, że się nie boję  
Poezjo, poezjo, poezjo, poezjo  
Lecz ludzie wolą disco polo  
Ludzie wolą disco polo i...  
Dlatego tak śpiewam Ci:  
Anno nie jesteś już panną  
Ale któż by zgadł, że to od tylu lat  
Anno nie jesteś już panną  
Cuda są w przyrodzie  
Dziś wyglądasz jeszcze młodziej.  
Napisałem dla Ciebie poemat bez słów  
Dłuższy niż "Pan Tadeusz"  
Bo słowa przy Tobie błędną ze wstydu  
Bo jesteś...  
No właśnie słów mi brakuje,  
Więc proszę ty też nic nie mów  
Poezjo, poezjo, poezjo, poezjo  
Lecz ludzie wolą disco polo  
Ludzie wolą disco polo i...  
Dlatego tak śpiewam Ci:  
Anno nie jesteś już panną  
Ale któż by zgadł, że to od tylu lat  
Anno nie jesteś już panną  
Cuda są w przyrodzie  
Dziś wyglądasz jeszcze młodziej.